

Dary kochanków



MARIA PAWLIKOWSKA-JASNORZEWSKA

Dary kochanków

Jaś z jarmarku przywiózł figę.

Józio dwie figi —

dla intrygi.

Adaś z traw upłócił pierścioneczek,

w ciągu dalekich w las wycieczek.

Ten przyniósł bukiet z ostromleczów —

(bo jest pogodny — lubi żarty —)

— tamten — w prezencie —

(jakby przeczuł,

że się uciesze): stare karty.

— Zepsuty kompas —

— nudną powieść —

którą mnie czytać nikt nie zmusi,

i granat znaleziony w rowie,

który wybuchnąć kiedyś musi.

W skrzynce cedrowej chowam dary

moich kochanków, tych trzech króli...

— pierścionek z trawy —

— kompas stary,

— granat podobny srebrnej kuli...

Wreszcie za żonę wziął mnie Zbyszek.

(Wmawiano w niego: ty idioto!)

A ten — o dziwy, co za zbytek!

obrączkę dał mi szczerozłotą.

Nie bez wzdychania, wzdychał bowiem,

sam jeździł po nią swą Minerwą,

— jak się targował! — wreszcie z werwą

rzekł:

«Drogo, ale nic nie powiem!»

(Bo już od wieków i Wierzyków,

sarmacka szlachta gardzi złotem,

a ceni miedź!

i stal uczynków!

złoto do złota idź z powrotem.)

Na tym się wprawdzie i skończyło

z podarunkami już na amen.

Choć, by nie skłamać — coś tam było...

— ach tak!

Gazeta i atrament.

Lecz na obrączkę patrzę z pychą —

że nie jest dęta, wiem dokładnie.

Nie jeden patrząc na nią wzdycha...

jeszcze mnie kiedyś zbój napadnie!

Gdy mi potrzeba płaszcza, sukni,

gdy mam trzewiczki
jak rzeszoto,
Zbych mówi:
„W czółko ty się puknij!
a kto obrączkę dostał złotą?”

— Ha! znikli Jasio, Józio, Adaś,
poodprawiani w świat kolejno —
Zbigniew już o rozwodzie gada —
ale mi został — boski klejnot.

„Cyrulik Warszawski”, październik 1929

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pawlikowska-jasnorzewska-dary-kochankow>

Tekst opracowany na podstawie: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, *Poezje. 2*, zebrała Matylda Wiśniewska, przedmową opatrzył Adam Mauersberger, "Czytelnik", Warszawa 1958.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Stefańska, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: ZCh, srocza, Nelka, Agnieszka, glnk, Karol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).